Rok IV — Nr 32 (13) Bydgoszcz, Olsztyn, dnia 8 sierpnia 1948 r. Cena zł 15

RZEMIEŚLNIK POMORSKI

TYGODNIK GOSPODARCZY

Poseł Julian Sadłowski
Prezes Zw. Izb Rzemieślniczych RP.

Piastowa spuścizna

motto — „Polski my Naród
Polski Lud..."
Rota — M. Konopnicka.

Jeśli w odniesieniu do Ziem Odzyskanych państwa demokratyczne stwierdzają, że zachodnia granica polska na Odrze i Nysie zachodniej jest: „granicą niezachwianą — granicą pokoju", pozostanie to na zawsze dokumentem mądrości politycznej i odblaskiem rozumienia przez nich mądrości dziejowej.

Ilu nas jest Polaków na świecie, czujemy się wszyscy dziedzicami Piastowej Spuścizny, a prawo do Ziem Odzyskanych każdy z nas nosi w sercu i duszy. Za prawo to płaciliśmy i płacić będziemy najwyższą stawką wartości ludzkiej — krwią.

Za odruchami serca poszły czyny. Świadomość chłopa, robotnika, rzemieślnika, inteligenta — wszystkich — skuła stalowa wola przepojenia polskością tej tak długo od Macierzy odłączonej spuścizny, jej zaludnienia i zagospodarowania.

Nie wolno zapominać, że rzemieślnik polski jeden z pierwszych wyczuł sercem wołanie Ziem Odzyskanych i pośpieszył, by ich rany zagoić, ich zniszczenia odrobić, a ziemie te z powrotem do służby Ojczyźnie wprzęgnąć.

My, rzemieślnicy, wiemy, co to jest polski warsztat rzemieślniczy. To wiekowa tradycja polskiej duszy, polska żarliwość wiary, ukochanie polskiej mowy, polski zapał pracy. Polski warsztat rzemieślniczy — to polska rodzina, polski zespół pracowniczy, polska szkoła. To zalążek Polski.

Na zew swych prastarych cechów, na apel swych samorządów gospodarczych osiadły na Ziemiach Odzyskanych liczne dziesiątki tysięcy warsztatów rzemieślniczych różnych specjalności.

W pierwszym rzędzie takie, które potrzebne były do życia pierwszym przybyszom, którzy z rzemieślnikiem polskim stanęli na tych ziemiach w r. 1945. Pionierska rola rzemieślnika na Ziemiach Odzyskanych nie ograniczyła się do umożliwienia osobistego życia pierwszych przybyszów. Niezależnie od tego warsztaty rzemieślnicze, będąc pierwszymi komórkami gospodarczymi na Ziemiach Odzyskanych, stały się również współtwórcami pierwszych polskich zakładów przemysłowych, czy to w postaci uzupełniania i wspomagania produkcji tych zakładów w jej początkowym stadium, czy w postaci szybkiego doszkolenia fachowców.

Jak wyczuło polską rację stanu w odniesieniu do Ziem Odzyskanych, tak znalazło i zrozumiało swą rolę rzemiosło w nowym polskim modelu gospodarczym. Wbudowało się w plany gospodarcze rządu, w których stanowi poważną pozycję i stało się nieodzownym twórczym elementem w gospodarce narodowej.

Trzyletni Plan Odbudowy Gospodarczej w swych strukturalnych zamierzeniach organizowania życia gospodarczego w kraju stawia również i na rzemiosło. Przewidziany w tym planie dla rzemiosła rozwój na Ziemiach Odzyskanych w r. 1947 — został przez to rzemiosło wykonany w 100 proc., a ilość warsztatów rzemieślniczych wzrosła na dzień 31. 12. 1947 r. do liczby 31.723.

Na specjalne podkreślenie zasługuje praca rzemiosła w dziedzinie odniemczenia warsztatów rzemieślniczych. Dla rzemiosła polskiego zadanie do spełnienia na Ziemiach Odzyskanych brzmiało tak: przejąć po Niemcach warsztaty, na miejsce Niemców przy stanowiskach rzemieślniczych osiedlić specjalistów tej branży — Polaków, wzmocnić produkcję. Ilość 7.000 polskich rzemieślników na Ziemiach Odzyskanych w r. 1945, rozrosła się do 57.000 w roku 1947, zdolni specjaliści Polacy zastąpili Niemców, produkcja wzrosła do przeszło 20 miliardów złotych.

Zadanie zostało wykonane. Coroczne Narodowe Plany Gospodarcze, będące obrazem gospodarczego planowania rządu, wyznaczają rzemiosłu coraz pokaźniejszą twórczą rolę w gospodarce narodowej w szczególności przy odbudowie kraju. Narodowy Plan Gospodarczy na rok 1948 podkreśla w art. art. 19 i 20 rolę i znaczenie rzemiosła i uwydatnia jego ciężar gatunkowy w polskim modelu gospodarczym.

Plan gospodarczy na rok 1948, deklarując zdecydowanie pozytywny stosunek ustawodawcy do rzemiosła, przewiduje wybitną rolę dla rzemiosła w odbudowie gospodarczej kraju ze szczególnym uwzględnieniem Ziem Odzyskanych. W uznaniu postawy narodowej i gospodarczej warsztatów rzemieślniczych na Ziemiach Odzyskanych plan przewiduje zwiększenie ich liczby na tych ziemiach o 6.000. Rzemiosło polskie nie zawiedzie.

Państwowe Plany Inwestycyjne na swoim terenie rezerwują również poważny odcinek pracy dla rzemiosła, które wykonywa wyznaczone zadanie i walczy o zwiększenie swej pozycji pracy.

W trudzie codziennego znoju rzemieślnika, w doskonaleniu i rozszerzaniu jego pracy, w społecznym podejściu do niej, w zrozumieniu konieczności zdwajania wysiłku indywidualnego i organizacyjnego dla dobra ogólnego — mnożą się dowody uznania dla pracy rzemiosła ze strony najwyższych czynników w Polsce.

Niedawno odbyte Międzynarodowe Targi w Poznaniu dały rzemiosłu sposobność zademonstrowania wyników swej pracy w Polsce Odrodzonej. Pawi-

lon rzemiosła stał się atrakcją targów. Odwiedził go i z zainteresowaniem informował się o pracy rzemiosła Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, który takie skierował słowa pod adresem rzemiosła polskiego, uwiecznione w księdze pamiątkowej Pawilonu Rzemiosła: „Życzę serdecznie Polskiemu Rzemiosłu pomyślnego rozwoju. Pokaz Rzemieślników polskich na Targach Poznańskich przekonać może każdego o wielkim ich talencie, o niewyczerpanej inicjatywie zawodowej, o umiłowaniu pracy. Wkład Rzemiosła Polskiego w dzieło odbudowy Polski jest wspaniały".

Ważkie słowa.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Sejmu Ustawodawczego zgłoszona została wspólna deklaracja Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiej Partii Robotniczej, przedstawiająca stosunek tych partyj do rzemiosła. Ze względu na charakter pracy i osiągnięcia oraz z uwagi na społeczno - gospodarcze zamierzenia — stosunek tych partyj do rzemiosła jako twórczego elementu, realizującego odbudowę kraju i odbudowę poziomu życia człowieka pracy w Polsce — jest wybitnie pozytywny.

Gdy taka jest rzeczywistość rzemiosła w Polsce, gdy taka jego rola na Ziemiach Odzyskanych — w stosunku do tych, którzy polskim życiem politycznym i gospodarczym kierują, zwracamy następujący apel:

„Aby rzemiosło polskie mogło w dalszym ciągu i coraz pełniej realizować swój twórczy wkład w zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, konieczne mu są jako świadectwa doceniania rzemiosła na tych ziemiach, dalsze dowody pomocy ze strony wysokich czynników miarodajnych. Pomoc ta nieodzowna jest rzemiosłu i warunkuje wyniki jego pracy na Ziemiach Odzyskanych, a konieczna zwłaszcza w dziedzinie podatków, kredytów i uwłaszczenia.

Wierzymy, że pomoc ta w imię dobra ogólnego — nie zawiedzie".

Wystawa Ziem Odzyskanych we Wrocławiu daje rzemiosłu polskiemu możność zaprezentowania rezultatów swej pracy na tych ziemiach. Jeśli będą one — a będą — imponujące, świadczyć to będzie, że realizatorów tej pracy stać w odpowiednich warunkach na jej uwielokrotnienie i nasilenie.

Ad maiorem Poloniae gloriam.

Są rzeczy i sprawy w historii nieodwracalne. Co polskie było zawsze — musiało wrócić do Polski.

Ziemie Odzyskane są własnością Narodu Polskiego w jego niezmierzonym w czasie pochodzie dziejowym. Rozumie to sercem i umysłem polski rzemieślnik. Tak czuje i rozumie cały Naród.

Artykuł niniejszy przedrukowujemy z Dolnośląskiego Biuletynu Gospodarczego, specjalnego numeru, wydanego z okazji otwarcia Wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu.

Konferencja dla członków komisyj egzaminacyjnych czeladniczych

Z inicjatywy Zakładu Doskonalenia Rzemiosła przy poparciu Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy odbędą się w miesiącu sierpniu br. konferencje informacyjne dla członków komisyj egzaminacyjnych czeladniczych.

Odpowiedni okólnik rozesłany został do wszystkich cechów. Program tych konferencyj rozłożony na 3 dni przewiduje referaty wybitnych znawców spraw złączonych z komisjami i przeprowadzeniem przez nich egzaminu.

Po każdym referacie przewidziana jest dyskusja.

Każda komisja zobowiązana jest wydelegować co najmniej 1 członka. Na koszty mieszkania i utrzymania dla każdego delegata należy do kasy Izby Rzemieślniczej wpłacić 1.000,— zł.

Konferencje te stanowią inowację. Przez 3 dni w godzinach przedpołudniowych odbędą się wykłady, dyskusje, a nawet pokazowy egzamin.

Popołudnie przeznaczone jest na koleżeńskie pogawędki i odpoczynek.

Aby delegaci mogli czas przeznaczony na odpoczynek wykorzystać należycie, przeznaczony został jako miejsce tej trzydniowej konferencji Ciechocinek, znany w Polsce i za granicą jako idealne miejsce wypoczynkowe.

Oderwanie się rzemieślnika na 3 dni od swego warsztatu połączone jest dla niego z korzyścią dla zdrowia i możliwością rozszerzenia swych wiadomości.

Konferencje odbędą się w wynajętym stałym ośrodku szkoleniowym, zaopatrzonym w pokoje dla uczestników i w sale wykładowe oraz świetlice.

Zaprojektowane są 5 turnusów po 30 osób, przy czym w poszczególnych turnusach włączone będą w miarę możności pokrewne zawody, aby w osobnych konferencjach przedyskutować program czysto fachowy.

Pierwszy turnus rozpoczyna się w poniedziałek, dnia 9 sierpnia 1948 o godz. 10.

Uczestnicy otrzymają osobne wezwanie. Zgłoszenia na dalsze turnusy, które wpłynąć muszą przez cech, będą jeszcze przyjęte.

Inicjatorzy tej inowacji są przekonani, że konferencje w uzdrowisku cieszyć się będą powodzeniem — raz dla ujednostajnienia sposobu przeprowadzenia egzaminu i rozszerzenia doświadczenia członków komisji, powtóre dla chociażby tylko trzydniowego odpoczynku daleko od własnego warsztatu.

Ogólny zjazd rzemiosła we Wrocławiu

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, odbędzie się w ramach Wystawy Ziem Odzyskanych w dniach 4 i 5 września br. zjazd rzemiosła polskiego we Wrocławiu.

Wezmą w nim udział m. in. przedstawiciele Min. Przemysłu i Handlu, Samorządu Gospodarczego, zarządy Okr. Zw. Cechów oraz poczty sztandarowe wszystkich cechów w Polsce.

Właściciele zakładów rzemieślniczych mogą ubiegać się o kredyty inwestycyjne na r. 1949

Jak nas informuje Izba Rzemieślnicza w Warszawie, rzemieślnicy, którzy zamierzają przeprowadzać pewne inwestycje w swoich zakładach w roku 1949, a ich własne fundusze przeznaczone na ten cel są niewystarczające — mogą ubiegać się o przyznanie kredytu inwestycyjnego w ramach Państwowego Planu Inwestycyjnego na rok 1949.

W związku z tym cechy (Powiatowe Związki Cechów) wydadzą odpowiednie formularze wniosków o włączenie do Państwowego Planu Inwestycyjnego na rok 1949, które po wypełnieniu należy przesłać do Izby Rzemieślniczej.

Warunki kredytu inwestycyjnego są bardzo dogodne, a mianowicie: pożyczka jest udzielana na 3 lata, a oprocentowanie w stosunku rocznym wynosi 5 proc. Poza tym uzyskany kredyt może być przeznaczony wyłącznie na takie cele, które są uwidocznione we wniosku inwestycyjnym, jak: odbudowa zrujnowanego warsztatu, rozbudowa, zakup maszyn i urządzeń przyczyniających się do powiększenia produkcji.

Obowiązki właścicieli domów i gmin

W myśl artykułu 14 ustawy z dnia 2 czerwca 1947 r. o obywatelskich komisjach podatkowych i lustratorach społecznych (Dz. U. R. P. nr 31, poz. 210 z 1948 r.), właściciele (administratorzy) budynków w gminach miejskich oraz zarządy gmin wiejskich obowiązani są zawiadamiać właściwe terytorialne urzędy skarbowe o przypadkach podjęcia przez najemców lub mieszkańców gminy działalności, z którą związany jest obowiązek podatkowy w zakresie podatków bezpośrednich.

Obowiązek zawiadamiania powstaje w szczególności w przypadku powzięcia ścisłych wiadomości o konkretnych faktach wykonywania prywatno-prawnych, zawodowych i odpłatnych świadczeń rzeczy lub usług, a więc świadczeń będących przedmiotem podatku obrotowego.

Są to m. in. następujące zatrudnienia: wykonywanie handlu towarowego, działalność o charakterze przemysłowym lub rzemieślniczym, udzielanie oprocentowanego kredytu, pośrednictwo, świadczenia usług wykonywanych przez wolne zawody jak adwokatów, lekarzy, pielęgniarki, kosmetyczki itp.

Zarządy gmin otrzymają odpowiednie informacje od sołtysów.

Zawiadomienia powinny być zgłaszane na piśmie według specjalnego wzoru w terminie tygodniowym po uzyskaniu wiadomości.

Obowiązek zawiadamiania nie istnieje, gdy fakt wykonywania omawianej działalności przez najemcę lokalu lub mieszkańca gminy wynika z wykazów składanych przez lokatorów głównych corocznie (listy szczegółowe).

Niewypełnienie obowiązku zawiadomienia podlega karze pieniężnej porządkowej do 30 tys. zł.

Powyższy obowiązek zgłaszania w dużej mierze przyczyni się do ujawnienia pokątnego — nielegalnie prowadzonego — rzemiosła.

W sprawie zamykania warsztatów rzemieślniczych na Ziemiach Odzyskanych

Wydział Ekonomiczno-Socjalny Związku Izb Rzemieślniczych wystosował do Min. Skarbu, Min. Ziem Odyskanych i Dep. Przemysłu Miejscowego pismo w sprawie zamykania warsztatów rzemieślniczych na terenie Ziem Odzyskanych, w związku z rygorystycznym postępowaniem poszczególnych Izb Skarbowych.

Zagadnienie to znalazło oddźwięk w Departamencie Przem. Miejscowego Min. Przemysłu i Handlu, który polecił Związkowi Izb szczegółowe zbadanie tej sprawy w terenie.

Działalność rzemiosła

Z kwartalnego posiedzenia Cechu Ślusarskiego w Toruniu

W dniu 3. 7. 48 r. odbyło się zebranie kwartalne Cechu Ślusarskiego w Toruniu.

St. cechu p. Szulc zagajając posiedzenie powitał przybyłego p. Cieszyńskiego wicedyrektora Izby Rzemieślniczej, po czym nastąpiło tradycyjnym zwyczajem wprowadzenie 4 nowych członków oraz wpis 1 ucznia.

W ramach referatu fachowego st. cechu odczytał 2 artykuły z warszawskiego miesięcznika Związku Izb Rzemieślniczych R. P. „Rzemiosło" — „Uderzamy na alarm" i „Sprawozdanie ze zjazdu dyrektorów i prezesów w Krakowie".

W ramach „Dni Torunia" wybrano komitet, który zajmie się zorganizowaniem pochodu rzemiosła.

W komunikatach podał st. cechu cennik Biura Księgowości przy Izbie Rzemieślniczej w Toruniu, następnie, że na m-c lipiec przewidziane są przydziały węgla i karbidu. Osobnych zawiadomień nie wysyła się w tej sprawie. Na kursy pedagogiczne dla instruktorów rzemieślniczych cech wysunął 2 kandydatów: p. Oliwkowskiego i p. Filipskiego. W związku z mającą odbyć się wystawą szkolną przy Średniej Szkole Zawodowej w Toruniu, st. cechu wezwał członków do czynnej współpracy i okazania jak najdalej idącej pomocy swym uczniom. Dalej proponował st. cechu wysłać telegramy dziękczynne do Ministra Przemysłu i Handlu Minca Hilarego i dyrektora Departamentu Miejscowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu Ehrenberga Zbigniewa, na co członkowie po wspólnej wymianie zdań pomiędzy: p. Wojtowiczem, p. Zakiem P., p. Cierpiałkowskim i p. Perschkim, którym odpowiedział p. wicedyrektor Cieszyński, postanowili przesłać pismo dziękczynne z prośbą o obronę w sprawie domiarów podatkowych.

W drodze jawnego głosowania, uchwalono następujące ofiary na cele społeczne:

1. 1.000,— zł na Towarzystwo Burs i Stypendiów.
2. 1.000,— zł na Stowarzyszenie „Opieki nad Oświęcimem".
3. 3.000,— dla Komitetu Pomocy dla dzieci z Westfalii, na urządzenie kolonii letnich w Polsce.

Listy na ufundowanie sztandaru dla Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, oraz deklaracje członkowskie Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, przekazano członkom do wypełnienia wzgl. ofiarowania pewnych kwot — według własnego uznania.

W wolnych głosach p. wicedyrektor Cieszyński przedstawił członkom nowy ustrój organizacyjny rzemiosła i podał szczegółowy projekt nowej siatki cechów dla województwa pomorskiego. W dalszej dyskusji wzięli udział: p. Wojtowicz, p. Perschke p. Winiarski P, p. Zak P., p. Zdrojewski i p. Oliwkowski.

Po wyczerpaniu porządku obrad, st. cechu p. Szulc zakończył kwartalne posiedzenie hasłem: „Cześć Rzemiosłu".

Obrady Cechu Krawieckiego w Grudziądzu pod znakiem nowego cennika

W sali posiedzeń Biura Związku Cechów w Grudziądzu odbyło się pod przewodnictwem st. cechu p. Radziszewskiego kwartalne zebranie Cechu Damsko-Męskiego Krawieckiego przy licznym udziale członków.

Z krótkiego sprawozdania p. Radziszewskiego widać, że w ciągu ostatniego kwartału przyjęto 7 uczniów, a 24 zdało egzamin czeladniczy. Już w najkrótszym czasie 12 członków przystąpi do egzaminu mistrzowskiego. W tym celu cech organizuje we własnym zakresie kurs nowoczesnego kroju dla tych kandydatów na egzamin mistrzowski.

Wielkie poruszenie wywołała sprawa obowiązującego dziś cennika za usługi krawieckie oraz kwestia przeszeregowania warsztatów pracy. Powyższe sprawy referował sekr. p. Jankowski i red. Bergmann podkreślając, że tut. **Cech Krawiecki odwołał się do Biura Cen przy Min. Przemysłu i Handlu** odnośnie nowego cennika. Szereg rzemieślników złożyło podanie do Miejskiego Wydziału Przemysłowego w przedmiocie zakwalifikowania ich warsztatów pracy do kategorii III. Zarząd Miejski w niektórych wypadkach uznał decyzję zarządu cechu za słuszną i przeszeregował kilku krawców do kategorii II. Sprawę reorganizacji rzemiosła przedstawił p. red. Bergmann podając w zarysie obowiązującą ustawę o przymusie cechowym i schemat organizacyjny miejscowego Okręgowego Związku Cechów oraz samych cechów.

W komunikatach podał p. Skopiński, jeden z najstarszych zasłużonych członków, zebranym do wiadomości, że na festyn na rzecz odbudowy zniszczonego kościoła Św. Mikołaja, zebrano od kolegów 8 fantów i 12.168 zł składając ofiarodawcom w imieniu komitetu odbudowy Fary serdeczne podziękowanie.

W dalszym ciągu obrad poruszono sprawy podatkowe, ubezpieczeń społecznych i udziału rzemieślników w życiu politycznym kraju.

Wezwaniem o popieranie własnej Pomocniczej Spółdzielni Członków Cechu Krawieckiego, z której członkowie korzystają z 10% rabatu, zakończył p. Radziszewski przeszło dwugodzinowe zebranie hasłem „Cześć Rzemiosłu".

A. B.

Egzaminy czeladnicze złożone w Grudziądzu

Dnia 31. 5. 48 r. egz. czel. w zawodzie rzeźn.-wędlin.: Tkaczyk Zygmunt.

Dnia 31. 5. 48 r. egz. czel. w zaw. fryzjerskim: Kaniecki Bolesław.

Dnia 3. 6. 48 r. egz. czel. w zaw. damsko-krawieckim: Jędrzejewska Janina, Przybylak Helena, Wojciechowska Leokadia i Zaremba Czesław w zaw. męsko-krawieckim.

Dnia 17. 6. 48 r. egz. czel. instalacji wodoc. i kanalizacyjnej: Jabłoński Kazimierz, Sierosławski Kazimierz, Kuligowski Paweł, Lewański Henryk, Kuszajewski Józef, Sala Serwazy, Sentkowski Jerzy.

Dnia 17. 6. 48 r. egz. czel. blacharzy: Kuczyński Bronisław, Lewandowski Feliks.

Dnia 19. 6. 48 r. egz. czel. budowlanym (ciesielskim): Przeracki Franciszek, Jutrzenka Ignacy, Jeleniewski Brunon, Kotomski Witold.

Dnia 19. 6. 48 r. egz. czel. budowlany (murarski): Gołębiowski Kazimierz, Zalewski Franciszek, Ronowski Wiktor, Litwiński Leon, Wernitz Leon, Włoch Bronisław, Zakrzewski Władysław, Mille Teodor, Nitza Brunon.

Aleksander Wojciechowski

Fragment z „Opowieści piekarza"

Wędrówka

II

Ile tęczowych scen ciśnie się na wspomnienie tego słowa, a słowem „wędrówka" sięga się jak ramieniem daleko w przestrzeń czasu, głęboko do żywej wyobraźni i do duszy po kryształki tych bajecznych wspomnień z samych kwiatów utkanych.

Ze wspomnień tych, dziś jeszcze powraca woń lilii, — którąś wchłaniał jak balsam w czasie drogi wędrownej.

Pomyśl tedy człecze, czy los nie za wiele daje rzemieślnikowi?

Czy innym ludziom nawet z dyplomami wielkich uczelni było dane tyle przeżyć zobaczyć? — widzieć, zakosztować prawdziwej wolności w przestrzeni nieskończonej?

Któż się tu lepiej zbliżył do dzieł Stwórcy i do Stwórcy — kto jak nie piekarz wędrowny?

Np. kto z nas nie doceni tego wiosennego poranka, — gdy słonko jeszcze nie wstało?

...wtedy to taka cisza... majestatyczna, błoga kojąca cisza... mącenie jej zawstydza nas, — a jak wtedy płynie zewsząd dobro wielkie...

Nieopisana ulga, nie wytłumaczony słowem ludzkiej mowy nastrój unosi cię gdzieś w krainy nieznane a tak swoje.

Czy więc młodzieńcze serce, dusza i ciało okute w niewolnicze pęta ciężkiej pracy, — nie urwą się jak ptaki do lotu, do tych bezkresnych dali?

Ucieczе, napewno ucieczе, choć na moment, by się wzbić w ową krainę nieznaną, promienną a tak swoistą.

Fantastyczne bogactwa natury: lasy, góry, pola, łany, wody, jary, knieje — to ciało, dusza i krew piekarza na wędrówce.

Takimi to prezentami darzy cię wstęga drogi wędrownej.

Kto zatem odmówi uroku zwyczajowi wędrówki piekarza?

Wędrówka daje głęboką wiarę w przeznaczenie, daje upragniony nastrojowy spokój, — tą błogą samotność wśród przyrody uzdrowicielki.

— — — — —

A trasa wędrowca wije się, prowadzi poprzez ciekawe, nieznane a nieuniknione pełne uroku i przygody uroczyszcza — one to pasują cię na rycerza światłego.

Obrazy z wędrówki staną się podnietą w bliskiej pracy, podnietą do najmilszych marzeń i snów.

I nie jeden raz przypomnisz sobie ten ranek przepojony świeżością, światłem wschodzącego słońca, co tak rozkosznie w swych promieniach pławi ubogie chaty na równi z pałacem, zamkiem.

Wzrok wędrowca radują roje różnobarwnych motyli, owadu i ptactwo.

Oglądasz obrazki jak w bajce, bo tu tak pięknie: masz młyn w zieleni, tuż rzeczka płynie, tam las szumni — jagód pełny.

A odpoczynek wędrowca choćby na prymitywnym posłaniu suchych liści, pod krzem — daje posmak bezgranicznego szczęścia.

(C. d. n.)

Kurs w Iławie

26 bm. odbyło się w Iławie zakończenie kursu dokształcającego dla rzemieśników różnych branż.

Kurs ten zorganizował i przeprowadził Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Olsztynie przy współpracy zarządu cechu w Iławie.

Ukończyło kurs 26 kandydatów.

W skromnej uroczystości zakończenia kursu wzięli udział: dyrektor Zakładu Doskonalenia Rzemiosła w Olsztynie, naczelnik wydz. szkolnego Olsztyńskiej Izby Rzemieślniczej, przedstawiciele cechu, oraz wykładowcy.

SKRZYNKA ZAPYTAŃ

Zapytanie.

Dowiaduję się, że nasz cech dekarski, który istnieje już kilkadziesiąt lat ulegnie rozwiązaniu, zaś dekarze przyłączeni będą do cechu budowlanego. Wydaje mi się, że takie postępowanie sprawy jest sprzeczne z tendencjami jakie istniały. O ile mnie wiadomo, nie mają istnieć cechy mieszane, a tylko czysto fachowe. Fachowym natomiast nie można nazwać cech budowlany, do którego przyłączeni będą oprócz murarzy i cieśli także kamieniarze, budowa dróg, wiercenie studzień. Jak sprawa ta ma się w rzeczywistości?

Odpowiedź.

Podstawą do opracowania siatki cechów była instrukcja Min. Przem. i Handlu, która skreśliła, jakie cechy mogą być utwarzane i jakie obejmują zawody. Ministerstwo przy tym uwzględniło tylko takie cechy, jakie mogą być utwarzane we wszystkich Izbach Rzemieślniczych. Ponieważ nie we wszystkich Izbach Rzemieślniczych istnieje 50 zakładów dekarskich, przeto dekarze dołączone zostały do najbliższego pokrewnego zawodu, który posiada swój cech, to jest budownictwo, jeżeli z biegiem czasu we wszystkich Izbach będzie co najmniej 50 dekarzy, to niewątpliwie Min. Przem. i Handlu wyda polecenie utworzyć na terenie każdej Izby osobny cech dekarski.

Zapytanie.

Według nowego podziału cechów należeć będę do cechu mojego miasta powiatowego. Podróż do tamtąd ca 6 godzin wraz z przesiadkami. W tym samym dniu po zebraniu cechowym nie będą już mógł wrócić. Czyli chcąc brać udział w życiu organizacyjnym będę musiał każdorazowo dwa dni tracić. Tymczasem cech w sąsiednim powiecie mogę osiągnąć w dwóch godzinach i tego samego dnia wrócić. Czy nie istnieje możność w drodze wyjątku zezwolić mi na przynależenie do cechu bliższego chociażby w innym powiecie?

Odpowiedź.

Zdajemy sobie sprawę, że każdorazowe zebranie cechu związane będzie nie tylko ze stratą czasu, a także ze stratami materialnymi dla tych, którzy tracą dwa dni na udział w zebraniu. Niestety przepisy prawne nie pozwalają na przynależenie do innego cechu aniżeli tego, który jest właściwy pod względem zawodowym i terytorialnym. Nie ma niestety na to rady. W jeszcze gorszym położeniu znajdują się te zawody, które mają tylko jeden cech w siedzibie Izby Rzemieślniczej. Strata czasu i koszty, jakie powoduje udział w zebraniu dla rzemieślników, zamieszkałych w odległych powiatach, stanowi również znaczne obciążenie.

KOMUNIKAT

W związku z opracowaniem przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu planu zagranicznego obrotu towarowego na rok 1949 — Departament Przemysłu Miejscowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu zarządził opracowanie planu importowego rzemiosła z okręgu tut. Izby.

Z uwagi na powyższe Izba Rzemieślnicza wzywa rzemieślników zainteresowanych w imporcie do składania wniosków na przepisowych formularzach w Izbie (Wydział Planowania pokój 1), gdzie również można otrzymać bliższe informacje i formularze.

Ostateczny termin przyjmowania wniosków Izba ustala **na dzień 14 sierpnia 1949 r.**

Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy.

Dzienne zestawienia obowiązują od 1 sierpnia rb.

Z dniem 1 sierpnia rb. upływa ostateczny termin, od którego licząc, przychody ze sprzedaży towarów przez podatników obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych i ksiąg uproszczonych, powinny być — w myśl rozporządzenia Ministra Skarbu — udowadniane dziennymi zestawieniami sprzedaży, numerowanymi i prowadzonymi przez sprzedających w specjalnych księgach parafowanych przez właściwe urzędy skarbowe.

Prowadzenie dziennych zestawień sprzedaży nie obowiązuje podatników prowadzących księgi handlowe i obowiązanych do udowodnienia przychodów gotówkowych kopiami kwitów z bloczków urzędowego nakładu, jak również przedsiębiorstw państwowych i samorządowych oraz przedsiębiorstw pozostających pod zarządem państwowym i samorządowym.

Powyższe rozporządzenie podajemy ze względu na liczne zapytania naszych czytelników, anulując poprzednie mylnie podane w powyższej sprawie informacje w naszym piśmie.

Zarządzenia Biura Cen w sprawie zakł. krawieckich

Biuro Cen Min. P. i H. pismem z 26 bm. L. dz. CE/II/3/1948 podaje do wiadomości, że zgodnie z zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z 31 stycznia 1948 r. w sprawie normowania wynagrodzeń za usługi krawieckie, wszystkie pracownie krawieckie są zobowiązane wywiesić w widocznym miejscu, w ramkach, napis: 1. do której kategorii należy pracownia, 2. wysokość wynagrodzenia za poszczególne usługi.

W związku z powyższym Biuro Cen zarządza, aby pracownie krawieckie: a) wymieniały na szyldach kategorie, do której zostały zaliczone przez władze przemysłowe, b) wywiesiły stawki ustalonych przez komisje cennikowe wynagrodzeń za wykonanie poszczególnych rodzajów odzieży; w pracowniach posiadających okna wystawowe — w oknie; w pracowniach, nie posiadających okien wystawowych — obok lustra, w którym klienci oceniają wykonanie odzieży.

Zagubione dokumenty

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu mistrzowskiego w rzemiośle kowalskim, złożonego w dniu 17. 12. 1920 r. w Bydgoszczy, na nazwisko Orłowski Franciszek, urodzony 11. 9. 1896 r. w Sadkach.

*

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu czeladniczego w rzemiośle stolarskim, złożonego w 1933 r. w Świeciu, na nazwisko Megger Alfons, urodzony 11. 6. 13 r. w Świeciu.

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu czeladniczego w rzemiośle kominiarskim, złożonego w dniu 8. 4. 1927 r. w Toruniu, na nazwisko Kowalski Józef, urodzony dnia 8. 12. 1906 r. w Kenrwald, pow. Osterode.

*

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu czeladniczego w rzemiośle szewskim, złożonego w dniu 26. 10. 1936 r. w Tczewie, na nazwisko Łukowicz Franciszek, urodzony dnia 3. 12. 1915 r. w Wieczyskach, pow. Kościerzyna.

*

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu czeladniczego w rzemiośle szewskim, złożonego w dniu 14. 11. 1932 r. Chojnicach, na nazwisko Ruczyński Franciszek, urodzony dnia 1. 1. 1914 r. w Rodzonem, pow. Lubawa.

*

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu czeladniczego w rzemiośle rzeźnickim, złożonego w dniu 17. 2. 1931 r. w Gdyni, na nazwisko Klawikowski Emil, urodzony dnia 10. 4. 1907 r. w Rumii, pow. Morski.

*

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu mistrzowskiego w zawodzie ślusarskim, złożonego w dniu 30 czerwca 1945 r. w Toruniu, na nazwisko Chmielewski Wacław, urodzony dnia 28 grudnia 1913 r. w Słomowie, pow. Toruń.

Ważne dla rzemiosła

Nakładem Zakładu Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu ukazało się w druku wydanie II-gie uzupełnione książki pt. „Zasady Księgowości Rzemieślniczej", autorem której jest Marian Knechtel.

Oto treść książki:

I — Inwentarz i bilans otwarcia.
II — Wyjaśnienie pojęć: winien, konto, saldo, rabat, skonto.
III — Przygotowanie dziennika rzemieślniczego.
IV — Dziennik rzemieślniczy.
V — Obieg bezgotówkowy.
VI — Zakończenie stronicy.
VII — Zamknięcie miesięczne.
VIII — Księga zbiornica.
XI — Zamknięcie ksiąg w danym roku obrotowym.
X — Poprawianie błędów.
XI — Prawidłowość i rzetelność ksiąg.
XII — Księga dłużników i wierzycieli.
XIII — Zestawienie potrzebnych przedsiębiorcy ksiąg handlowych.

Adres wydawnictwa Poznań, Zakład Doskonalenia Rzemiosła, ul. Działyńskich 4.

Zezwala się na przedruk artykułów z podaniem źródła.

„Rzemieślnik Pomorski" — redaguje kolegium. Wydawca: Związek Cechów w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 10
Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, Jagiellońska 10, tel. 24-63. Administracja przyjmuje interesantów codz. od godz. 10 do 13.
Redakcja czynna codziennie (oprócz soboty) od godz. 10 do 12-tej. Konto czekowe PKO Bydgoszcz VI-340
Abonament: miesięcznie — 50 zł, kwartalnie — 150 zł. Ceny ogłoszeń: 15 zł za 1 mm 1-szpaltowy.
Drukarnia Spółdz. Wyd. „Zryw" z o. u., Bydgoszcz — 5447 E-4815805